

Tak zagłosowaliśmy

Remont sali gimnastycznej w Zespole Szkół Technicznych, zmniejszenie populacji miejskich gołębi, darmowy teatr na Borkach, 29. Święto Chleba, kurs samoobrony dla kobiet, remont alejek w Parku Południe i „3 Cytryny” na Szklaku Symboli Przemysłu Radomia – to tylko część przedsięwzięć, na które zagłosowali Radomianie w ramach Budżetu Obywatelskiego 2027.

str. 3

Łaźnia wyremontowana

Podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, dodatkowe toalety i garderoba dla artystów – to tylko część zmian, jakie zaszły w zabytkowej siedzibie Łaźni – Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galerii.

str. 8

Szósty rozdział

Po raz szósty z rzędu Radomiak Radom przystąpi do rywalizacji w PKO BP Ekstraklasie. Zieloni nowy sezon rozpoczną dziś (piątek, 24 lipca) od domowego spotkania. Na stadionie przy ul. Struga zmierzą się z debiutującą w najwyższej klasie rozgrywkowej Wierzą Kraków. Dla obu zespołów będzie to pierwszy oficjalny mecz sezonu 2026/27, ale w Radomiu trudno mówić o spokojnym okresie przygotowawczym.

str. 11

UWAGA, CZYTELNICY
Następne wydanie
„7 Dni”
w piątek,
7 sierpnia 2026

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 995 PIĄTEK – CZWARTEK 24 LIPCA – 6 SIERPNIA 2026

NAKŁAD 10 000

Jednogłośnie o kolei

Fot. Szymon Wykrota



O zmianę Zintegrowanej Sieci Kolejowej tak, by uwzględniała „potrzeby i ambicje rozwojowe naszego miasta” zaapelowała w przyjętym jednogłośnie w ubiegły poniedziałek stanowisku Rada Miejska w Radomiu. Chodzi o wpisanie do ZSK tzw. korytarza centralnego Warszawa – Radom – Starachowice – Ostrowiec Świętokrzyski – Sandomierz – Tarnobrzeg – Rzeszów oraz budowę linii kolejowej nr 84 Radom – Kunów/Ostrowiec Świętokrzyski.

str. 4

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
RODZIME RADIO!
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhmm
radomskie hale mięsne
Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!

Piątek, 24 lipca

➔ **Koncert w muszli.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria Łaźnia zaprasza o godz. 19 do muszli w Parku im. Tadeusza Kościuszki na koncert zespołu Nicponie, połączony z potańcówką. Zespół powstał w 2020 r. W trakcie pandemii ruszyli z potrzeby serca (i portfela) na stołeczne ulice grać melodie powszechnie znane i lubiane. Wcześniej można ich było usłyszeć w takich składach jak: Warszawska Orkiestra Sentymalna, Strug Kompania, Grupa Teatralna Warszawiaki. W repertuarze zespołu znajdują się dawne szlagiery, przeboje lat późniejszych i hity współczesne – od tanga Andrusowskiego, przez Stachursky'ego, kończąc na Sanah. Skład formacji: Grzegorz Domański – bandżola, śpiew, Patryk Walczak – akordeon, śpiew, Mateusz Kowalski – tarka, śpiew i Łukasz Owczynniki – kontrabas, śpiew.

➔ **Koncert w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20.30 na ostatni już koncert w ramach Strefy Komfortu 2026. Tym razem zagra zespół Niechęć. Muzyka Niechęci to tygiel, w którym miesza się wiele elementów: jazzowa improwizacja, rockowa energia, elektroniczne brzmienia, ale też ilustracyjność muzyki filmowej. Zespół istnieje od 10 lat, wydał cztery płyty. Niechęć zagrała ponad 400 koncertów. Zarówno w trakcie regularnych, samodzielnych tras, jak i biorąc udział w festiwalach (polskich i zagranicznych) m.in. Open'er Festival, Tauron Nowa Muzyka, Warsaw Summer Jazz Days, Colours of Ostrava (Czechy). Bilety: 40 zł (sprzedaż online i w kasie Elektrowni).

➔ **Darmowe kino na Rynku.** Stowarzyszenie FILMFORUM zaprasza na kolejne seanse filmowe – tym razem na Rynek. Przed seansami, od godz. 19.30 – warsztaty, gry i zabawy. W piątek o godz. 21.30 obejrzymy „Lighthouse” w reżyserii Roberta Eggersa, w sobotę – „Teorię spisku” Richarda Donnera, a w niedzielę „Rocznica” Jana Komasy.

Sobota, 25 lipca

➔ **Warsztaty rzeźbiarskie w Orońsku.** Centrum Rzeźby Polskiej zaprasza o godz. 10.30 opiekunów z dziećmi, a o godz. 13.00 osoby dorosłe na warsztaty rzeźbiarskie „Soboty, które rzeźbią wyobraźnię”. To zaproszenie do świata rzeźby widzianej z bliska przez opowieść i twórcze działanie. Uczestnicy spotkania zwiedzą wystawę 11. Triennale Młodych w Orońsku i zainspirowani ekspozycją stworzą własne prace.

Niedziela, 26 lipca

➔ **Oprowadzanie kuratorskie.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 12 na oprowadzanie kuratorskie po wystawie „W drodze. Malarstwo Georga Johanna Tribowskiego (1935–2002)”. To doskonała okazja, aby poznać twórczość Georga Johanna Tribowskiego – artysty, którego życie naznaczone było doświadczeniem migracji, a sztuka stała się opowieścią o tożsamości, pamięci i drodze. Wystawa prezentuje przekrojowy wybór prac malarza – od kompozycji figuratywnych po abstrakcję – oraz przybliży jego niezwykłą biografię. O ekspozycji opowiedzą jej kuratorki – Paulina Szymalak-Bugajska i Magdalena Kołtunowicz. Wstęp płatny – 15 zł.

➔ **Warsztaty rodzinne w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum

Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 13.30 na warsztaty „Efekt motyla”. Będzie można wspólnie stworzyć kolorowe i błyszczące skrzydła, które będą nie tylko dziełem sztuki, ale także elementem ubioru. Wiek uczestników 6-12 lat, czas trwania 3 godziny. Koszt: 20 zł. Obowiązują zapisy: 884 320 030.

➔ **Lato z ROK-iem.** Tym razem na dziedzińcu Muzeum im. Jacka Malczewskiego usłyszymy autorskie kompozycje oparte na materiale z solowej płyty Małgorzaty Markiewicz „Bring the Light”, kompozycjach Michała Zaborskiego, a także wybranych standardach muzyki pop i jazzu w autorskich aranżacjach. Wykonawcy: Małgorzata Markiewicz – wokal, flet, Michał Zaborski – altówka, Nikola Kołodziejczyk – fortepian. To rzadko spotykane instrumentarium pozwala budować zarówno intymne, pełne przestrzeni i emocji muzyczne pejzaże, jak i energetyczne, pulsujące improwizacją formy. Koncert tria to spotkanie różnych muzycznych temperamentów i stylistyk – od lirycznych, filmowych melodii po nowoczesne jazzowe interpretacje i świeże spojrzenie na znane standardy. Wstęp płatny. Bilet normalny: 15 zł, ulgowy (wiek 7-18 lat) – 10 zł, dzieci do lat 7 – bezpłatnie. Można je kupić przed koncertem w kasie muzeum. W razie niepogody koncert odbędzie się we wnętrzach MJM; obowiązuje limit miejsc: 140.

➔ **Orońsko Naturalnie.** Centrum Rzeźby Polskiej zaprasza o godz. 12.30-17.00 na piknik rodzinny. To możliwość wspólnego odkrywania relacji między sztuką a przyrodą poprzez działania warsztatowe, eksperymentowanie z naturalnymi materiałami oraz tworzenie efemerycznych form i instalacji w przestrzeni. Na zakończenie, o godz. 17, odbędzie się koncert w Parku Rzeźby. Będzie to wyjątkowe spotkanie z muzyką kameralną, prezentujące bogactwo stylów i emocji – od klasycznej elegancji Mozarta, poprzez liryzm i wirtuozerię Henryka Wieniawskiego, aż po pełne hiszpańskiego kolorytu pieśni Manuela de Falli oraz pełne temperamentu opracowanie motywów z „Porgy and Bess” George’a Gershwin’a w mistrzowskiej transkrypcji Jaschy Heifetza. Wykonawcy: Katarzyna Duda – skrzypce i Hanna Holeksa – fortepian.

➔ **Festiwal w Dechę w Rzecznio-wie.** Tegoroczna edycja festiwalu ma być, jak zapowiada wójt Karol Burek, wyjątkowa. Przygotowano największą w historii wydarzenia scenę, z nowoczesnym oświetleniem. Impreza startuje o godz. 14. Będzie jarmark różnaitości, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i dobrze zaopatrzona strefa gastronomiczna. Dla chętnych przygotowano widokowe loty helikopterem, a najmłodszych na pewno ucieszy ogromne wesołe miasteczko. Ale na Festiwal w Dechę do Rzecznio-wia przyjeżdża się, by posłuchać muzyki. A tej nie zabraknie... Wystąpią: o godz. 14.30 – kapela Szybkie Chłopy, działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sadowiu (woj. świętokrzyskie), godz. 16 – Mariusz Kalaga z zespołem, znany z utworu „Jedna z gwiazd”, godz. 17.30 – Zenon Martyniuk z zespołem Akcent, godz. 19 – zespół Łobuzy, który zasłynął m.in. hitem „Ona czuje we mnie pieniądze”, godz. 20.30 – Perfect z wokalistą Łukaszem Drapałą, godz. 22.00 – Rui Carlos Ferreira, były wokalista Bad Boys Blue, godz. 23 – niemiecka formacja Captain Jack, godz. 00.00 – DJ Dziekan.

NIKA

O dorosłych z ADHD

Na spotkanie autorskie z Anetą Pawłowską-Kracz zaprasza dziś (piątek, 24 lipca) Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu.

Pretekstem do spotkania będzie wydany przed miesiącem przez Wydawnictwo Czarne reportaż „Milion myśli naraz. O dorosłych z ADHD”. To druga – po „Głośniku w głowie. O leczeniu psychiatrycznym w Polsce” – reporterska książka radomianki Anety Pawłowskiej-Kracz – dziennikarki, socjolożki, absolwentki Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Pracowała w redakcji publicystyki Programu Pierwszego Polskiego Radia, gdzie zajmowała się tematyką społeczną, w redakcjach informacyjnych Radia Rekord i Meloradia; była także reporterką Informacyjnej Agencji Radiowej. Obecnie w dziale społecznym Polskiej Agencji Prasowej pisze o zdrowiu. Świadomość społeczna dotycząca ADHD u dorosłych nadal jest niewielka. Jak oceniamy ludzi, którzy nieustannie odkładają wszystko na potem, zapominają o ważnych wydarzeniach, zostawiają po sobie bałagan, są niestabilni emocjonalnie? Zazwyczaj uważamy, że sami są sobie winni. Oni także często się o to obwiniają. Książka Anety Pawłowskiej-Kracz pokazuje, jak krzywdzące jest takie podejście. To rzetelny, wnikliwy reportaż otwierający oczy na problem, który może dotyczyć ponad 900 tys. dorosłych w Polsce.

Spotkanie, które w Bibliotece Głównej (ul. Piłsudskiego 12) rozpocznie się o godz. 17, poprowadzi Milena Majewska. Wstęp wolny.

CT

W malinowym chruśniaku

Wystawa rysunków, a potem koncert Julii Sawickiej – Powiatowy Instytut Kultury zaprasza w niedzielę, 26 lipca do lży.

O godz. 17 w Galerii na Piętrze (ul. Jakubowskiego 5) otwarta zostanie wystawa prac Rafała Kotomskiego „UTO wyobrażone”. Kotomski to pisarz, rysownik, reżyser i scenarzysta filmów dokumentalnych, dziennikarz. Wraz z żoną Julią Sawicką stworzył Dom Sztuki „Mała Atma” w Radomicach koto Jeleniej Góry, w którym realizuje koncerty, spektakle teatralne i wystawy. Autor powieści: „Dwóch morderców w podróży”, „Lament Sieny”, „Ostrze”, „Uto” oraz książki „Ocalałam” (wraz z Krystyną Budnicką i Grzegorzem Michalczykiem – nagroda im. Mariana Turzkiego, 2025).

Natomiast o godz. 18 w Malinowym – leśmianowskim ogrodzie przy ul. Podzamcze 38, w koncercie „Za sen mój chodzę na czereśnię”, wystąpi Julia Sawicka – wokalistka jazzowa, pianistka, kompozytorka oraz animatorka kultury. Artystka ceniona jest za niezwykle zmysłowy, ciepły głos oraz głębokie, emocjonalne podejście do improwizacji. W swojej twórczości łączy klasyczny jazz z poezją śpiewaną i muzyką pop. „Za sen mój chodzę na czereśnię” to głośny album inspirowany poezją Tadeusza Nowaka. Julia połączyła w nim jazzowe brzmienia z folkowym klimatem tekstów poety.

CT

Muzyka, taniec i rzemiosło

Pokazy dawnych technik tkackich, występy zespołów folklorystycznych, warsztaty rękodzielnicze i potańcówka – w niedzielę, 26 lipca w Muzeum Wsi Radomskiej odbędzie się wydarzenie plenerowe „Układy lata – muzyka, taniec i rzemiosło”.



Fot. Świętokrzyskie Tkaczki / Facebook

Jednym z najważniejszych elementów niedzielnego festynu będą prezentacje poświęcone tradycjom tkackim. Ci, którzy zdecydują się przyjechać do skansenu, poznają cały proces powstawania tkanin – od przygotowania surowca, poprzez przedzenie i tkanie, aż do wykonania gotowego wyrobu. Pokazy i warsztaty przybliżą dawne techniki, które przez pokolenia stanowiły ważny element codziennego życia mieszkańców wsi, a dziś są cenną częścią niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Swoje umiejętności zaprezentują Świętokrzyskie Tkaczki – grupa pasjonatek zajmujących się ochroną i popularyzacją tradycji tkackich regionu świętokrzyskiego. Uczestnicy będą mogli zobaczyć pracę na tradycyjnych krosnach i poznać charakterystyczne techniki tkackie, a także spróbować swoich sił podczas warsztatów tkania na ramach tkackich. Prezentacjom towarzyszyć będzie wystawa ręcznie wykonanych wyrobów.

O dawnych sposobach pozyskiwania włókien opowie Zofia Szafraniec, która zaprezentuje pokaz przedzenia na kądzieli oraz gawędę edukacyjną „Od ziarna do krosna”. Z kolei Grzegorz Gordat pokaże kolejne etapy przygotowania wełny do dalszej obróbki – od prania runa, przez gręplowanie, aż po przedzenie na kołowrotku.

Miłośnicy regionalnego rękodzieła będą mogli również odwiedzić stoisko Folk Art Wijata, gdzie prezentowana będzie technika wykonywania opoczyńskiej krajki wełnianej metodą „wełna na wełnie”. Pokaz uzupełni prezentacja tradycyjnego stroju opoczyńskiego oraz ekspozycja wyrobów tkackich inspirowanych lokalnym wzornictwem.

Na Scenie pod Dębem wystąpią

Wzdolskie Kołowrotki – Stowarzyszenie i Koło Gospodyń i Gospodarzy z Wzdolu Rządowego, które zaprezentują widowisko „Międlenie lnu”, wyróżnione Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Spektakl przybliży dawne prace związane z obróbką lnu, pokazując je z towarzyszeniem muzyki, śpiewu i ludowego humoru.

Przez cały dzień uczestnicy „Układów lata” będą mogli obserwować pracę twórców ludowych, rozmawiać z rzemieślnikami, uczestniczyć w warsztatach oraz poznawać tradycyjne techniki rękodzielnicze przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Wieczorem muzealny parkiet wypełni się muzyką i tańcem. Zwieńczeniem wydarzenia będzie bowiem potańcówka na dechach, podczas której do tańca zagra Kapela Kamila Chruszka. Następnie – po raz pierwszy na scenie Muzeum Wsi Radomskiej – wystąpi Kapela Agopsowicza. To zespół tworzony przez muzyków, badaczy i pasjonatów tradycyjnej muzyki zachodniej Radomszczyzny, którzy odtworzą autentyczne brzmienie lokalnych melodii i dawnych wiejskich zabaw.

„Układy lata – muzyka, taniec i rzemiosło w Muzeum Wsi Radomskiej” to propozycja dla całych rodzin, miłośników folkloru, rękodzieła i tradycyjnej muzyki. To także doskonała okazja, by spędzić letni dzień w otoczeniu zabytkowej architektury, poznać twórców ludowych i przekonać się, że kultura tradycyjna wciąż inspirowa i łączy kolejne pokolenia.

Wydarzenie rozpocznie się w niedzielę o godz. 12, a potrwa do godz. 21. Wstęp płatny.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8651

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej i p.o. redaktora naczelnego Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Patryk Chruslak, Piotr Dobrowolski, Maciej Kowalski, Maciej Ławrynowicz, Michał Nowak, Krzysztof Pękala, Natalia Pętelska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Tak zagłosowaliśmy

Remont sali gimnastycznej w Zespole Szkół Technicznych, zmniejszenie populacji miejskich gołębi, darmowy teatr na Borkach, 29. Święto Chleba, kurs samoobrony dla kobiet, remont alejek w Parku Południe i „3 Cytryny” na Szklaku Symboli Przemysłu Radomia – to tylko część przedsięwzięć, na które zagłosowali Radomianie w ramach Budżetu Obywatelskiego 2027.

● IWONA KACZMARSKA

Przypomnijmy: do tegorocznej edycji BO zgłoszono 302 projekty. Negatywną ocenę otrzymało 76, w tym 15 z przyczyn formalnych. Pomysły, które się powieliły – za zgodą ich autorów – łączono w jeden i ostatecznie na kartę do głosowania trafiło 158 zadań. Zostały one podzielone, tradycyjnie już, na trzy kategorie: do 100 tys. zł, od 100 do 600 tys. zł oraz powyżej 600 tys. zł. Głosować można było na dowolną liczbę projektów, przyznając każdemu od jednego do trzech punktów. Samo głosowanie odbywało się między 21 czerwca a 7 lipca. Wzięło w nim udział 16 tys. 581 osób, większość – drogą elektroniczną.

Wyniki głosowania poznaliśmy w ubiegły piątek. – Budżet obywatelski to bez wątpienia jedno z najważniejszych narzędzi zarządzania naszym miastem. Pozwala mieszkańcom Radomia realnie i bezpośrednio decydować o tym, jak ma wyglądać nasza najbliższa przestrzeń i na co przeznaczyć wspólne środki – mówiła wiceprezydent Marta Michalska-Wilk. – To, co najważniejsze i najcenniejsze, kryje się pod państwa projektami. One są wyjątkowe. To zarówno inicjatywy sportowe, kulturalne, jak i te związane z naszym bezpieczeństwem. Państwa zaangażowanie i kreatywność to największy kapitał naszego miasta.

Radomianie zdecydowali, że zreali-



Fot. Symon Wykora

zowanych zostanie 51 projektów – 39 w kategorii do 100 tys. zł, sześć w kategorii od 100 do 600 tys. zł i dwa w kategorii powyżej 600 tys. zł.

Wśród najbardziej kosztownych przedsięwzięć najwięcej głosów zdobył „Aktywny Radom”. Projekt zakłada doposażenie boisk i obiektów sportowych w nowoczesne systemy interaktywnego treningu oraz zakup sprzętu sportowego. Obejmuje również organizację zajęć sportowych i rekreacyjnych dla dzieci, młodzieży, dorosłych oraz osób 55+. Na jego realizację zostanie przeznaczone 2,1

mln zł. Decyzją mieszkańców w przyszłym roku zostanie także wyremontowana sala gimnastyczna w Zespole Szkół Technicznych. Wartość tego zadania szacowana jest na 1,6 mln zł.

W grupie projektów, których realizacja miałaby kosztować od 100 do 600 tys. zł znalazły się: „BO-SKA! – Radom w kobiecej mocy”, „Cyfrowa równowaga – program zapobiegania uzależnieniu od telefonów i internetu wśród dzieci i młodzieży w Radomiu”, „Glukoza rewolucja – Radomski Program Profilaktyki Cukrzycy”, „Radom

w formie – zdrowie dla wszystkich pokoleń”, „Strefa chilloutu przy III LO im. Dionizego Czachowskiego” i „Sportowy Radom”.

Dzięki pieniądзом z budżetu obywatelskiego w przyszłym roku zrealizowane zostaną także tańsze przedsięwzięcia. To m.in. kolejna edycja aktywizacji niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i dorosłych poprzez sport, bezpłatne chipowanie psów, organizacja 29. Święta Chleba, Dni Otwarte Zdrowia Psychicznego, darmowy teatr na Borkach, taniec jako forma aktywizacji seniorów czy

zmniejszenie populacji miejskich gołębi poprzez podawanie im środków antykonceptyjnych, hamujących rozmnażanie tych ptaków. Ale za to, po raz kolejny, będziemy chronić jeże. Powstaną ponadto zielone strefy cienia – miejsca odpoczynku dla mieszkańców, nad zalewem na Borkach i na Godowie pojawią się leżaki, wyremontowane zostaną alejki w Parku Południe i skwer na Borkach. Spodobała się też „Złota rączka dla seniora”; dzięki temu projektowi starsi Radomianie będą mogli otrzymać bezpłatną pomoc w drobnych naprawach domowych. Będzie Radomski Piknik Lekkoatletyczny, filmowe dobranocki, Klockowy Most Pokoleń w Kamienicy Deskurów i kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Pojawi się też nowy odlew na szklaku symboli – „3 Cytryny”, słynny od pewnej miejskiej wigilii napój firmy Zbyszko.

Duże poparcie, które jednak nie przełoży się na realizację, bo zabrakło pieniędzy, zdobyły jeszcze cztery przedsięwzięcia: „Stacja na psie odchody – kosze wraz z podajnikami zestawów higienicznych”, „Radom w rytmie zdrowia”, „Zakup książek i projektora Miejskiej Biblioteki Publicznej” i „Radom bezpieczny nad wodą – zakup quada ratowniczego 4x4 wraz z wyposażeniem”.

Kwota przeznaczona na przyszłoroczną edycję Budżetu Obywatelskiego Radomia to 10 mln 832 tys. 511 zł i 44 gr.

Radom z dofinansowaniem

Prawie 15 mln zł dostał Radom w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027. Dzięki tym pieniądżom będzie można wybudować i przebudować infrastrukturę pieszą i rowerową w mieście.

– W ramach zaplanowanej inwestycji powstanie infrastruktura dla pieszych i rowerzystów przy czterech ulicach: Witkacego, Szarych Szeregów, 11 Listopada oraz Żwirki i Wigury. Przy pierwszej z nich – na odcinku od ul. Kuronia do granicy miasta zbudujemy ciąg pieszo-rowerowy. Dzięki temu droga dla cyklistów wzdłuż obwodnicy południowej będzie miała połączenie z ciągiem powiatowym poza Radomem, prowadzącym przez Sołtyków do Bardzic – tłumaczy Łukasz Kościelniak, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. – Taka sama infrastruktura powstanie również po północnej stronie ul. Szarych Szeregów, od numeru 30 do Warszawskiej. Najwięcej zmieni się przy ul. 11 Listopada. Na odcinku między Warszawską a Wójtowską po północnej stronie jednokierunkowej jezdni powstanie droga dla pieszych i rowerów. Przy dalszym fragmencie, aż do Chrobrego, po stronie północnej będzie droga rowerowa.



Fot. MZDiK Radom

Ponadto trasy dla jednośladów zaplanowano przy 11 Listopada (między Chrobrego a Żwirki i Wigury, po stronie południowej) oraz przy Żwirki i Wigury (od 11 Listopada do bloku przy Sowińskiego 13). Na ul. Żwirki

ramach powstanie też sześć parkingów typu Bike & Ride dla 30 rowerów. Zostaną one postawione przy przejściu podziemnym trasy N-S na Gołębiowie I, a także przy ulicach Stara Wola Gołębiowska, Malenickiej – obok pętli linii 19 i przy szkole podstawowej, Nowa Wola Gołębiowska – u zbiegu z Energetyków i Stalowej – przy przystanku u zbiegu ze Starokrakowską, w okolicach szpitala. Dodatkowo wiata rowerowa ze stojakiem na pięć jednośladów pojawi się przy ul. 11 Listopada – wymienia Łukasz Kościelniak.

W ramach tej samej inwestycji MZDiK zamierza zamontować 29 sztuk podpórki dla rowerzystów w sześciu lokalizacjach – przy skrzyżowaniach Al. Grzeczmarowskiego i Kuronia, Al. Grzeczmarowskiego i Białej, Kozienickiej i Foltyn, Maratońskiej, Limanowskiego, 1905 Roku i ks. Łukasika, a także przy Maratońskiej (przejazd w okolicach Podhalańskiej) i Al. Wojska Polskiego (przy sygnalizacji ostrzegawczej).

Wartość przyznanego dofinansowania to aż 14 mln 999 tys. 972 zł, natomiast wartość całego projektu to 20 mln 675 tys. 592 zł.

CT

Dla komfortu i oszczędności

Trwa termomodernizacja czterech radomskich szkół. Przed kilkoma tygodniami zakończyło się natomiast docieplenie budynków PSP nr 13 i PSP nr 29.

Jak informuje magistrat, obecnie trwają prace związane z termomodernizacją czterech radomskich szkół: Publicznej Szkoły Podstawowej nr 31 przy ul. Białej, Publicznej Szkoły Podstawowej nr 23 przy ul. Gajowej, IV Liceum Ogólnokształcącego im. Tytusa Chałubińskiego oraz Zespołu Szkół Zawodowych im. mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Na te inwestycje miasto ma przyznane dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy.

Natomiast ponad miesiąc temu zakończyła się termomodernizacja budynków Publicznej Szkoły Podstawowej nr 13 przy ul. Sieniewicza oraz Publicznej Szkoły Podstawowej nr 29 na Kapturze. Prace obejmowały m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych, dachów, modernizację systemów ciepłej wody użytkowej, modernizację systemów grzewczych, wymianę okien i drzwi zewnętrznych, wymianę instalacji oświetleniowych oraz instalację OZE.

– Dzięki tej inwestycji zdecydowanie poprawi się komfort nauki dzie-



Fot. Symon Wykora

ci i pracy nauczycieli. Zmniejszy się też zużycie energii, a co za tym idzie ograniczymy koszty utrzymania. Dodatkowo do minimum zostało ograniczone ryzyko awarii, a przy okazji zdecydowanie poprawiła się estetyka budynków – zapewnia prezydent Radosław Witkowski.

Wartość tych inwestycji wyniosła 5,7 mln zł. Na ich realizację miasto pozyskało dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza w wysokości ponad 3,8 mln zł.

CT

Jednogłośnie o kolei

O zmianę Zintegrowanej Sieci Kolejowej tak, by uwzględniała „potrzeby i ambicje rozwojowe naszego miasta” zaapelowała w przyjętym jednogłośnie w ubiegły poniedziałek stanowisku Rada Miejska w Radomiu. Chodzi o wpisanie do ZSK tzw. korytarza centralnego Warszawa – Radom – Starachowice – Ostrowiec Świętokrzyski – Sandomierz – Tarnobrzeg – Rzeszów oraz budowę linii kolejowej nr 84 Radom – Kunów/Ostrowiec Świętokrzyski.



● IWONA KACZMARSKA

Zintegrowana Sieć Kolejowa to pierwszy tak kompleksowy, długofalowy plan rozwoju infrastruktury transportowej w Polsce, obejmujący budowę 4700 km nowych linii, w tym 1000 km przed 2035 rokiem. Głównym celem programu jest stworzenie hierarchicznego układu transportowego, w którym nowe magistrale i trasy Kolei Dużych Prędkości (KDP) połączą główne aglomeracje z hubami i będą sprawnie integrować ruch pasażerski. Dokument został opublikowany pod koniec czerwca, a proponowane w nim rozwiązania budzą opór części samorządów. Chociażby wóldarzy Rzeszowa, Tarnobrzega, Sandomierza, Ostrowca Świętokrzyskiego, Starachowic i Radomia, bo – jak się okazało – państwo rezygnuje z budowy linii kolejowej nr 84, choć stanowiłaby ona „najkrótszy i najszybszy korytarz kolejowy, który łączyłby centrum Polski z Podkarpaciem”. Za proponowali więc – w liście otwartym do ministra infrastruktury – budowę, jako bazowego, korytarza centralnego Warszawa – Radom – Starachowice – Ostrowiec Świętokrzyski – Sandomierz – Tarnobrzeg – Rzeszów. Realizacja projektu pozwoli nie tylko skrócić czas podróży do ok. 2,5 godziny, ale również da silny impuls rozwojowy dla miast południowo-wschodniej Polski, w tym Radomia. Mało

tego – proponowany przez samorządowców korytarz można zrealizować znacznie szybciej i przy zdecydowanie niższych kosztach niż alternatywne warianty. Szacowany koszt dostosowania trasy do prędkości 200–250 km/h wynosi ok. 10-15 mld zł, co stanowi zaledwie 2-3 procent wartości całego programu rozwoju krajowej sieci kolejowej.

SA POZYTYWY, ALE...

W tej samej sprawie zdecydowali się zwołać sesję nadzwyczajną radomscy radni Prawa i Sprawiedliwości.

– Naszą intencją było wyrażenie sprzeciwu wobec rezygnacji z budowy linii kolejowej nr 84 Radom – Ostrowiec Świętokrzyski. We wcześniejszych dokumentach planistycznych ta linia się pojawiała – mówił, występujący w ubiegłym poniedziałek w imieniu klubu radnych PiS, Mateusz Kuźmiuk.

Jakub Kluziński, który na sesji zabierał głos jako przedstawiciel strony społecznej, a także członek Radomskiego Towarzystwa Naukowego i Klubu Miłośników Kolei, zauważył, że Zintegrowana Sieć Kolejowa zawiera „wiele pozytywnych elementów, jeśli chodzi o Radom”. Wzmocnia położenie Radomia i skomunikowanie właściwie we wszystkich kierunkach północ – południe, przewidując też przebudowę linii nr 8 do przedko-

ści 200-250 km/h czy połączenie Radoomia z Lublinem i Łodzią. Natomiast najistotniejszym elementem, który rzucił cień na ten projekt, jest to, że nie pojawił się w nim korytarz Warszawa – Radoomia – Rzeszów. M ó w i ą c wprost – został zlikwidowany – stwierdził.

NIE DAĆ SIĘ WYPYCHAĆ

Tymczasem linia kolejowa Radom – Ostrowiec była planowana od ponad 100

województwa. – Stanowisko tych sześciu samorządów przedstawione ministrowi jest bardzo mocno uargumentowane, jeśli chodzi o konieczność potraktowania korytarza centralnego jako bazowego, czyli absolutnie podstawowego, po którego infrastrukturze pociągów będą mogły rozwijać największe prędkości – zaznaczył. – Żebyśmy mogli liczyć na to, że pociągi dalekobieżne bardzo często, bardzo regularnie i bardzo szybko pasażerów na tej linii będą obsługiwały.

Tyczyński wyraził przekonanie, że ZSK po jesiennym spotkaniu samorządowców w Ministerstwie Infrastruktury zostanie znowlizowany. – Mam nadzieję, że w kształcie, który da Radomowi szansę na to, aby korzystać z dobrej infrastruktury. I żeby Radomianie, ale także te 2 mln mieszkańców terenów przyległych do tej linii kolejowej, mogli korzystać z szybkich połączeń dalekobieżnych, nawet na tych krótszych odcinkach. Dzisiaj dostanie się pociągiem w okolice Ostrowca jest niemalże niemożliwe – stwierdził. – Pamiętajmy, że gdyby ten korytarz został wyznaczony przez Lublin czy Kielce, to pociągi dalekobieżne omijałyby Radom, a my byłibyśmy skazani na transport regionalny.

ZDECYDOWANE POPARCIE

Inicjatorzy zwołania sesji nadzwyczajnej przygotowali także projekt stanowiska w sprawie ujęcia w ZSK korytarza centralnego jako bazowego. Radni PiS zgodzili się jednak na poprawki zaproponowane przez Koalicję Obywatelską i udało się wypracować wspólny dokument. Członkowie Rady Miejskiej Radomia wyrażają w nim „zdecydowane poparcie dla wpisania do ZSK korytarza centralnego Warszawa – Radom – Starachowice – Ostrowiec-Swiętokrzyski, Sandomierz, Tarnobrzeg – Rzeszów jako korytarza bazowego i co za tym idzie uwzględnienie budowy linii kolejowej nr 84 na odcinku Radom – Kunów – Ostrowiec-Swiętokrzyski w planach inwestycyjnych. Inwestycja stanowi bardzo ważny bodziec rozwojowy dla Radomia i całego regionu radomskiego. „Za inwestycją w taki przebieg przemawiają przesłanki ekonomiczne, związane z bezpieczeństwem państwa oraz dostępnością komunikacyjną dla 2 milionów mieszkańców obszaru przyległego do tego korytarza” – napisano w stanowisku.

W głosowaniu za przyjęciem dokumentu opowiedziało się 19 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

By pobudzać zaradność

Postępują prace przy budowie Centrum
Opiekuńczo - Mieszkalnego dla osób
z niepełnosprawnościami.

Parterowy budynek o powierzchni użytkowej prawie 700 metrów kwadratowych powstaje, przypominajmy, przy ul. Jana Pawła II. Dzienną i całodobową opieką zostanie tam objętych 20 osób, które będą mogły m.in. korzystać z rehabilitacji oraz uczestniczyć w zajęciach, które mają pomóc w nauce samodzielnego funkcjonowania.

Obiekt ma być gotowy w październiku, a z początkiem przyszłego roku planowane jest przyjęcie pierwszych podopiecznych.

– Działalność Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego będzie ukierunkowana na usamodzielnianie i pobudzanie zaradności w życiu codziennym osób z niepełnosprawnościami.

Utrzymaniu ich sprawności fizycznej i aktywności będą służyły zajęcia indywidualne i grupowe. To także realne wsparcie dla rodzin i opiekunów – mówi wiceprezydent Marta Michalska-Wilk.

Łączna wartość inwestycji to prawie 4,6 mln zł. Na jej realizację miasto pozyskało 3,2 mln zł z Funduszu Solidarnościowego.

T

Dla pieszych i rowerzystów

Wzdłuż fragmentów ulic Żeromskiego i Czachowskiego powstanie nowa infrastruktura dla pieszych i rowerzystów.

Dzięki niej zostaną utworzone połączenia z już istniejącymi ciągami, co zapewni spójność sieci tras rowerowych w tym rejonie naszego miasta. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji właśnie ogłosił przetarg na to zadanie.

Nowa infrastruktura powstanie po północnej stronie ul. Żeromskiego – od ronda turbinowego przed nowym wiaduktem od skrzyżowania z ul. 25 Czerwca. Dodatkowo ciąg pieszo-rowerowy zostanie wybudowany wzdłuż odcinka ul. Czachowskiego (od Żeromskiego do drogi za sklepem Stokrotka). Istniejąca ścieżka rowerowa obok wieżowców przy rondzie (po stronie południowej) zostanie przedłużona obok przystanku autobusowego w kierunku ul. Czachowskiego. To nie wszystko, bowiem w ramach tej inwestycji wykonane zostaną również prace sanitarne, wodociągowe i związane z oświetleniem ulicznym, a także roboty wykończeniowe, takie jak renowacja przyległych zieleni.

Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 18 sierpnia. Wykonawca będzie miał trzy miesiące na uporanie się z pracami.

T

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 | 603-192-520

Dla edukacji europejskiej

OROŃSKO. Punkt informacyjny Komisji Europejskiej EUROPE DIRECT działa od kilku tygodni w Centrum Rzeźby Polskiej.

EUROPE DIRECT Orońsko wchodzi w skład sieci EUROPE DIRECT w Polsce, która z kolei jest częścią ogólnoeuropejskiej sieci punktów działających w całej Unii Europejskiej. Pełni on funkcję centrum informacyjno-edukacyjnego dostępnego dla różnorodnego grona odbiorców, w tym osób z mniejszych miejscowości czy obszarów wiejskich, ale również zwiedzających Centrum Rzeźby Polskiej, które do Orońska przyjeżdżają z różnych zakątków Polski i świata.

Przestrzeń wykorzystywana jest do realizacji różnorodnych działań z zakresu edukacji europejskiej, obywatelskiej, wielokulturowej, integracji społecznej oraz wsparcia inicjatyw lokalnych. W punkcie regularnie dyżurują pracownicy ED Orońsko i wolontariusze, co umożliwia mieszkańcom uzyska-

nie informacji o Unii Europejskiej czy projektach międzynarodowych. Ważnym elementem jest praca w terenie, dzięki czemu chętni mają zapewniony jak najlepszy dostęp do informacji, a także wyrównywane są szanse edukacyjne.

Punkt EUROPE DIRECT Orońsko przy ul. Topolowej został uruchomiony na początku maja, a jego oficjalne otwarcie – z podpisaniem deklaracji utworzenia partnerstwa lokalnego z wójtem gminy Orońsko Sylwestrem Różyckim, Publiczną Szkołą Podstawową w Orońsku i Kołem Gospodyń Wiejskich z Dobrutu – miało miejsce pod koniec czerwca. Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 10-14. Można też zadzwonić i umówić się na spotkanie – nr tel. +48 517 795 656.

CT

Powstanie PSZOK

WIENIAWA. Prawie 1,6 mln zł na budowę nowoczesnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych otrzymała gmina. Pieniądze pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027.

Nowy PSZOK będzie budowany w Pogroszynie, na dotychczas niezagospodarowanej działce z bezpośrednim dostępem do drogi publicznej, co zapewni łatwy i wygodny dojazd.

– Będzie to pierwszy PSZOK na terenie gminy. Dzięki nowej inwestycji mieszkańcy będą mogli w bezpieczny i wygodny sposób pozbywać się odpadów, których nie można wyrzucić do standardowych pojemników na śmieci – podkreśla wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Inwestycja obejmuje wykonanie pełnych prac budowlanych, zaczynając od wyburzenia istniejącej infrastruktury i przygotowania gruntu. Teren pod PSZOK zostanie utwardzony, a następnie powstanie na nim funkcjonalne magazyny i instalacje zewnętrzne. Cały obiekt zostanie również ogrodzony i odpowiednio zabezpieczony.

– Inwestycja wypełni istotną lukę w lokalnym systemie gospodarowania



Fot. Kasper Kalita / mazowie.pl

odpadami. Powstanie punktu przyczyni się do zwiększenia poziomu recyklingu i ograniczenia zjawiska nielegalnego składowania odpadów, co przełoży się na lepszą ochronę środowiska i wyższą jakość życia mieszkańców – zaznacza radna województwa mazowieckiego Magdalena Nowacka.

Punkt zostanie wyposażony w nowoczesne maszyny, kontenery, pojemniki oraz specjalistyczne urządzenia techniczne. Nowy sprzęt pozwoli

sprawnie i bezpiecznie przyjmować, segregować, ważyć oraz magazynować odpady przed ich dalszym zagospodarowaniem.

– Budowa pierwszego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych to jedna z ważniejszych inwestycji dla naszej gminy. Dzięki wsparciu z funduszy europejskich mieszkańcy zyskają łatwo dostępne miejsce do oddawania odpadów, co wpłynie zarówno na poprawę estetyki naszej gminy, jak i ochronę środowiska. To kolejny krok w kierunku rozwoju nowoczesnej infrastruktury komunalnej w Wieniawie – podkreśla wójt Krzysztof Sobczak.

Projekt „Budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w gminie Wieniawa” decyzją zarządu województwa mazowieckiego otrzymał 1 mln 579 tys. zł dofinansowania. Całkowita wartość przedsięwzięcia to prawie 1 mln 858 tys. zł.

CT

REKLAMA

Koniec kultury wyrzucania. Czas na GOZ – doradztwo, które zmienia odpady w wartość

W dobie coraz większych zmian klimatycznych i pogłębiającego się kryzysu środowiskowego bardzo ważna jest minimalizacja zużycia surowców oraz wytwarzania odpadów co powoduje, że obecna gospodarka dąży do bardziej efektywnego wykorzystania zasobów oraz wdrażania wielu innowacyjnych rozwiązań ekologicznych.

Model gospodarczy, w którym zasoby krążą w zamkniętym obiegu, minimalizując odpady i emisje jest to tzw. Gospodarka o Obiegu Zamkniętym (GOZ) zwany także gospodarką cyrkularną.

Celem GOZ jest redukcja emisji gazów cieplarnianych, oszczędność energii oraz zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw poprzez efektywne wykorzystanie zasobów oraz wprowadzanie technologii w których odpady powstające podczas niektórych procesów stają się surowcem dla kolejnego.

W ostatnim czasie jednym z pozytywnych trendów stało się less waste, czyli ograniczanie powstawania odpadów oraz poszanowanie zasobów. Bardzo dobrze w ten trend wpisuje się myśli przewodnia GOZ.

Warto zacząć zwracać uwagę na to, co kupujemy i wyrzucamy, oraz zapamiętać 6 prostych zasad, które stosuje właśnie Gospodarka o Obiegu Zamkniętym:

- **odmawiaj (refuse)** – unikaj zbędnych i nadmiernie opakowanych produktów, korzystaj z własnych pojemników i pij wodę z kranu;
- **redukuj (reduce)** – kupuj tylko to, czego naprawdę potrzebujesz;
- **używaj ponownie (reuse)** – przekazuj lub wymieniaj niepotrzebne rzeczy oraz wybieraj produkty z drugiej ręki;

- **naprawiaj (repair)** – zanim coś wyrzucisz, sprawdź, czy można to naprawić;
- **segreguj odpady (recycle)** – wspieraj recykling i przetwarzanie surowców wtórnych;
- **kompostuj (rot)** – nie marnuj żywności, a bioodpady przeznaczaj do kompostowania.

Przez dekady funkcjonowaliśmy w liniowym modelu gospodarki opartym na schemacie: weź, wyprodukuj, użyj, wyrzuć. Choć napędzał on rozwój i wzrost dobrobytu, dziś ujawniają się jego ograniczenia – rośnie ilość odpadów, drożeją surowce, a skutki zmian klimatu stają się coraz bardziej odczuwalne. Odpowiedzią na te wyzwania jest gospodarka o obiegu zamkniętym. Tradycyjny model traktuje zasoby Ziemi jak niewyczerpalne – produkujemy przedmioty z cennych surowców, używamy ich krótko, a następnie wyrzucamy, mimo że ich rozkład może trwać setki lat.

Przejście na model cyrkularny nie jest jedynie ekologiczną zachcianką, to rygorystyczna strategia oparta na trzech głównych filarach:

- 1) Eliminowanie odpadów i zanieczyszczeń już na etapie projektowania: chodzi o to, by produkty nie stawały się odpadami np. biodegradowalne opakowania czy sprzęt elektroniczny bez trujących komponentów.
- 2) Utrzymywanie produktów i materiałów w obiegu: zamiast



kupować nowe, powinniśmy naprawiać, odnawiać i współdzielić. Dostępne sprzęty nie powinny być nienaprawialne – ich poszczególne części czy moduły powinny dać się łatwo wymienić.

3) Regeneracja systemów przyrodniczych. Gospodarka może być tylko „mniej szkodliwa” – musi aktywnie wspierać odbudowę środowiska, np. poprzez stosowanie energii odnawialnej i organicznych nawozów.

Można by pomyśleć, że to kolejny unijny slogan. Nic bardziej mylnego. Przejście na obieg zamknięty to kwestia naszego strategicznego bezpieczeństwa i stabilności ekonomicznej z kilku kluczowych powodów:

1. Bezpieczeństwo surowcowe i geopolityka

Zasoby naturalne, od metali, ziem rzadkich potrzebnych do pro-

dukcji elektroniki po czystą wodę, kurczą się w zaskakującym tempie. Kraje, które nie posiadają własnych złóż, stają się zakładnikami globalnych kryzysów i zawirowań politycznych. Odzyskując surowce z raz wyprodukowanych dóbr (tzw. urban mining, czyli miejskie górnictwo), uniezależniamy się od kaprysów globalnego rynku.

2. Gigantyczne oszczędności finansowe

Dla biznesu GOZ to nie koszt, lecz czysty zysk. Wykorzystanie materiałów z recyklingu bywa tańsze niż wydobycie nowych. Ponadto, firmy przechodzą na modele usługowe – zamiast sprzedawać pralkę czy samochód, oferują ich wynajem. Producentowi zależy wtedy, by sprzęt był bezawaryjny i działał jak najdłużej, bo to on ponosi koszty napraw.

3. Walka z kryzysem klimatycznym

Sama wymiana samochodów na elektryczne i rozwój odnawialnych źródeł energii nie wystarczą, by zatrzymać globalne ocieplenie. Ponad 40% emisji gazów cieplarnianych pochodzi z produkcji materiałów, żywności i sposobu użytkowania ziemi. Gospodarka o obiegu zamkniętym pomaga je ograniczać, ponieważ wykorzystanie i przetwarzanie istniejących materiałów wymaga znacznie mniej energii niż pozyskiwanie nowych surowców.

W Polsce rośnie liczba inicjatyw wpisujących się w ten model – powstają platformy wymiany przedmiotów, rozwija się recykling tworzyw sztucznych, a producenci coraz częściej wykorzystują materiały pochodzące z odzysku, ograniczając zużycie zasobów naturalnych.

Pomimo, że GOZ wymaga wielu systemowych zmian prawnych i miliardowych inwestycji w przemyśle, jej sukces w dużej mierze zależy także od nas – konsumentów. Musimy porzucić potrzebę permanentnego posiadania nowych rzeczy na rzecz ich funkcjonalności. Wybieranie produktów trwałych, kupowanie ubrań z drugiej ręki czy naprawianie sprzętów – to codzienne cegiełki, które budują nowy system zarządzania zasobami naturalnymi.



Fundusze Europejskie
na Infrastrukturę,
Klimat, Środowisko



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Doradztwo
Energetyczne

Artykuł jest dofinansowany ze środków UE. Projekt Doradztwa Energetycznego finansowany jest w 100% z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Realizowany jest we współpracy z 16 Partnerami (województwami funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jego głównym zadaniem jest promocja, doradztwo i podnoszenie świadomości oraz wiedzy mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych m.in. w zakresie działań na rzecz niskoemisyjnej gospodarki o obiegu zamkniętym, efektywności energetycznej i wykorzystania OZE. Ogólnopolski Projekt Doradztwa Energetycznego jest operacją o znaczeniu strategicznym, która wnosi znaczący wkład w osiągnięcie celów programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 i podlega szczególnym środkom dotyczącym monitorowania i komunikacji.

#MKiŚ#MFIPR#NFOŚiGW#WFOŚiGW#KomisjaEuropejska#KE#FunduszeEuropejskie#FunduszeEU#Autopromocja#EUREGIOPoland#ProjektDoradztwaEnergetycznego#PDE



Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze

Gdyby nie jego mrówcza, benedyktyńska praca, bezpowrotnie zaginęłyby setki ludowych pieśni i przyspiewek i nawet z nazwy nie znalibyśmy niektórych dawnych polskich obyczajów. Nic więc dziwnego, że Oskar Kolberg ma w Przysusze – miejscu swojego urodzenia poświęconą sobie wystawę. Ale dwór Dembińskich warto odwiedzić nie tylko ze względu na znakomitego etnografa



W latach 70. XX wieku członkowie i sympatycy Przysuskiego Towarzystwa Kulturalnego rozpoczęli gromadzenie materiałów dotyczących Oskara Kolberga, a także eksponatów etnograficznych i historycznych z okolic Przysuchy. W ciągu czterech lat zbiory prezentowane były na wystawach w bibliotece i w zabytkowym lamusie dworskim. W 1979 roku kolekcję przeniesiono do Szydłowca – do Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych, w Przysusze natomiast powstał oddział muzealny.

Pod koniec lat 90. pojawiła się myśl, by urodzonego w Przysusze znakomitego etnografa, folklorystę i kompozytora uczcić osobną placówką. Nie było przecież w całej

XIX-wiecznej Europie osoby równie oddanej badaniom folkloru. Przez lata, niestrudzenie przemierzając podzielone między zaborców polskie ziemie zgromadził ok. 12 tys. oryginalnych pieśni, 1250 podań, 670 bajek, 2,7 tys. przysłów, 350 zagadek i wiele innych dokumentów ludowej kultury. Na siedzibę muzeum wybrano dwór Dembińskich, a właściwie parterową część wzniesionej ok. 1870 roku przez Juliusza klasycystycznej rezydencji. W 1989 dawny dwór został odrestaurowany, a rok później – z okazji setnej rocznicy śmierci Oskara Kolberga – otwarto tu muzeum. Dwa lata później placówka stała się oddziałem Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu.

wany program badań kultury ludowej ziem dawnej Rzeczypospolitej oraz jedyny tego typu zbiór źródeł i opracowań, w postaci tomów »Ludu« i »Obrazów Etnograficznych« wraz z fragmentami archiwum rękopiśmiennego – można przeczytać na stronie Muzeum Wsi Radomskiej.

Przy Al. Jana Pawła II przygotowano stałą wystawę biograficzną »Oskar Kolberg (1814-1890). Etnograf, folklorysta, kompozytor«, która stanowi trzon programu ekspozycyjnego muzeum. Jest ona uzupełniana i modyfikowana, w zależności od stanu badań nad kolbergowską spuścizną czy możliwości pozyskania nowych muzealiów. Wystawa przedstawia życie i okresy twórczości Oskara Kolberga: jego rodzinę i dzieciństwo, lata nauki i młodość w środowisku warszawskim, pracę kompozytora i krytyka muzycznego, jego twórczość naukowo-badawczą w dziedzinie etnografii i folklorystyki, działalność edytorską, realizację programu »Lud«, okres spędzony w Modlnicy i ostatnie lata życia w Krakowie.

»Ekspozycja daje obraz XIX-wiecznej sytuacji hi-

storycznej i kulturowej obszarów dawnej Rzeczypospolitej, podkreśla, w jaki sposób dzieło Kolberga scala polską kulturę podzieloną przez zaborców, wskazuje na jej bogactwo i różnorodność. Ekspozycja szczególnie podkreśla muzyczne wykształcenie i pasję Kolberga oraz romantyczny rodowód jego zainteresowań folklorem. Jest przepojona elementami muzyki, zarówno ludowej, pozostającej przedmiotem dokumentacji i badań Kolberga, jak również jego własnych kompozycji» – czytamy w opisie działalności przysuskiego muzeum na stronie MWR.

Biograficzna opowieść snuta jest poprzez oryginalne dokumenty z archiwum rodzinnego Kolbergów, rękopisy, pierwodruki »Ludu« i »Obrazów Etnograficznych«, a także kompozycje Oskara Kolberga, jego zachowane wizerunki, fotografie i reprodukcje materiałów biograficznych.

W STYLU BIEDERMEIER

Uzupełnieniem stałej wystawy są stylowo zaaranżowane wnętrza. Z dawnego wyposażenia dworu



Dembińskich zachowały się ozdobne detale architektury wnętrz, drewniane gzymsy i framugi drzwi i okien, dwa piece kaflowe i żeliwny kominek. Salon urządzone kopiami mebli w stylu biedermeier oraz oryginalnymi sprzętami z epoki. W serwantkach wystawiono oryginalną, XIX-wieczną porcelanę, srebra, szkło i bibeloty. Na ścianach zaś możemy podziwiać »Pejzaż« Romana Kochanowskiego i »Sianokosy« Feliksa Brzozowskiego,

Czy wiesz, że...

Na początku lat 90. XX wieku Krzysztof Kolberg przekazał do muzeum w Przysusze – w formie depozytu najcenniejsze archiwalia dotyczące nestora rodu Kolbergów w Polsce, Juliusza. To m.in. nominacja ojca Oskara na profesora Uniwersytetu Warszawskiego, jego dyplom doktorski czy powołanie na członka Najwyższej Komisji Egzaminacyjnej Królestwa Polskiego. W zbiorze są także projekty mostów, plany dotyczące Wisły sporządzone przez Wilhelma, brata Oskara oraz dokumentacja dotycząca bratanka Oskara – Henryka, inżyniera, przedsiębiorcy, twórcy przemysłu optycznego w Polsce. W dokumentacji znajdują się opisy mocowania lunet celowniczych na ręcznej broni palnej długiej systemu Fabryki H. Kolberg i S-ka, projekty celowników automatycznych przeciwlotniczych, a także ciekawa przedwojenna korespondencja Kolbergów.





„Modlitwę pod krzyżem” Franciszka Streitta czy „Pejzaż wiejski” Seweryna Bieszczada.

Dawny dworski kre-
dens zaaranżowano na
gabinet. Wyekspono-
wano w nim oryginalne
pamiątki, meble i przed-
mioty dekoracyjne, m.in.
późnobarokową szafę
elbląską z 1802 roku,
biurko, kufer podróżny,
bibliotekę ze zbiorem
pierwodruków „Ludu”
i „Obrazów Etnograficz-
nych” oraz wydawnictw
z epoki, mapę Królestwa
Polskiego z 1862 roku
Juliusza Kolberga i ob-
razy autorstwa Antonie-
go Kolberga.

WARSZTATY, WYKŁADY, KONCERTY

Osobną część ekspo-
zycji stałej stanowi wy-
stawa poświęcona dziejom Przysu-
chy między XVIII a XX stuleciem,
prezentująca historię dworu i jego
właścicieli: Urszuli z Morsztynów,
Franciszka, Ignacego i Amelii Dem-
bińskich. Mamy tu także zespół
materiałów źródłowych do dziejów
Przysuchy: kopie dokumentów ręko-

jest organizatorem ogólnopolskiej
Nagrody im. Oskara Kolberga „Za
zasługi dla kultury ludowej”.

Andrzeja Dembińskiego. Po rozwodzie
zrobiła światową karierę jako tancer-
ka, choreografka i aktorka. Najwy-



WE DWORZE U DEMBIŃSKICH

Dobra przysuskie miały kilku wła-
ścicieli, ale to Dembińscy, gospo-
darzący w Przysusze od 1727 roku,
najbardziej przysłużyli się miastu.
Swoją pierwszą – drewnianą dom wy-

rażniej zachowała miłe wspomnienia
z tamtych lat, bo odwiedziła Przysu-
chę w 1985 roku.

Z DOBUDÓWKĄ

Dwór to prostokątny budynek
z charakterystycznym dla tego typu
obiektów piętrowym
ryzalitem, który zapro-
jektowano od strony
frontowej i ogrodowej.
Murowana część
powiększona została
o drewnianą dobudówkę
i jedno piętro, dlatego
część parterowa wyra-
źnie odcina się od piętro-
wej. Niegdyś mieściła
ona sypialnie dawnych
właścicieli, podczas gdy
parterowa – pomiesz-
czenia recepcyjne. We
wnętrzach sklepienie
kolebkowe i przyściennne
filary. Czterospadowy
dach kryty jest gontem.
Budynek ma XX-wieczne
przebudówki od strony
wschodniej i zachodniej.
Dembińscy właścicie-
lami dworu byli do 1945
roku. Potem mieściły się tu urzędy
administracji państwowej i biblioteka.
Zespół dworski, czyli dwór, lamus
i park, wpisany jest do rejestru za-
bytków; decyzje pochodzą z 1962,
1972, 1982 i 1997.

budowali tu w 1672. Dwór miał cztery
pokoje, trzy izby, garderoby, gabinet,
skarbczyk, spiżarnię i piwnice. W po-
bliżu dworu stał budynek kuchenny
z piekarnią, a poza tym obora, wo-
zownia, stajnie, budynek folwarczny

piśmiennych i archiwaliów (np. kopia
przywileju Augusta III z 16 stycznia
1745 r.), mapy i plany czy materiały
ikonograficzne pozyskane od rodzi-
ny Dembińskich oraz w wyniku kwe-
rend w archiwach w Kielcach, Rado-
miu, Warszawie i Krakowie.

Poza stałą wystawą przysuskie
muzeum organizuje, rzecz jasna,
ekspozycje czasowe. Odbijają się
tu także spotkania, warsztaty, kon-
certy i wykłady. Placówka prowadzi
ponadto działalność naukowo-ba-
dawczą i dokumentacyjną z zakre-
su historii i etnografii okolic Przysu-
chy. Wydaje książki, katalogi czy
druki okolicznościowe. Realizuje
też program edukacji regionalnej
i wiedzy o sztuce. Od 2002 roku zaś



Zdjęcia: Aleksandra Podlaska

3 pytania do...

Odpowiada Justyna Plaskota, kie- rownik Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze

Jakie są najbliższe plany placówki?

– Muzeum jest w trakcie reali-
zacji dwóch projektów: „Oskar
Kolberg – skarby tradycji Mazow-
sza” oraz „Trzy rynki – muzyka
romantyzmu”. Ten pierwszy ma
na celu popularyzację spuści-
zny Oskara Kolberga. W najbliż-
szym czasie odbędą się warsztaty
z twórcami ludowymi z różnych
regionów Mazowsza. Drugie
przedsięwzięcie to cykl kameral-
nych koncertów; najbliższy odbę-
dzie się 26 września, a kolejne 10
października i 14 listopada.

21 września, z okazji 70. roczni-
cy utworzenia powiatu przysuskie-
go, zapraszamy na wykład „Wieś
Przysucha siedzibą powiatu”, a 24
września odbędą się zajęcia ze
Stanisławem Ropiakiem z wycinanki
kurpiowskiej. Natomiast 9 paź-
dziernika zapra-
szamy na otwar-
cie wystawy
czasowej Karola
Stolarka „Rezer-
wat”. Ekspo-
zycja eksploruje
relacje między
kulturą ludową
a nowoczesnymi
formami wyra-
zu artystycznego.
14 październi-
ka planujemy
warsztaty wyko-
nywania słomia-
nych pajaków,
które poprowadzi Marlena Krzy-
siak, a 31 października organizu-
jemy wydarzenie „Oskarowe Za-
duszki” z wykładem dr. Łukasza
Kozaka z formami performatyw-
nymi Andrzeja Struga. Z kolei 28
listopada zachęcamy do udziału
w wykładzie „Zapomniane tra-
dycje andrzejkowe”, z akcentami
muzyczno-tanecznymi z udziałem
Marii Siwiec. Na zakończenie
roku, 17 grudnia, zaplanowaliśmy
święteczny koncert uczniów Szkoły
Muzycznej w Ruszkowicach.

Co jest największym sukcesem Muzeum im. Oskara Kolberga?

– W muzeum realizowane są
ciekawe projekty wystawiennicze.
Ambitny program wystaw czaso-
wych, a także muzealne wydawnic-
two zostały trzykrotnie docenione
w konkursie Mazowieckie Zdarze-
nia Muzealne – Wierzbą. Od 1993
roku ukazało się prawie 70 katalo-
gów wystaw, książek popularno-
naukowych i folderów.

Dzięki kolejnej edycji progra-
mów „Kulturalna szkoła na Ma-
zowszu” oraz „Wsparcie osób
z niepełnosprawnościami na Ma-
zowszu” uczestnicy korzystają
z oferty muzealnej za symbolicz-
ną złotówkę. Oferujemy 24 róż-
notematyczne zajęcia, z których
w ubiegłym roku skorzystało prawie
2 tys. uczestników.

Od 2002 roku nasze muzeum
jest współorganizatorem ogólnop-
olskiej Nagrody im. Oskara Kol-
berga „Za zasługi dla kultury ludo-

wej” – wyróżnienia o największym
prestżu w środowisku twórców
i badaczy kultury ludowej. Prowa-
dzimy także stronę internetową
laureatów tej nagrody.

We wrześniu 2023 roku, dzięki
finansowemu wsparciu samorządu
województwa mazowieckiego, mo-
gliśmy kupić fortepian. Posiadanie
tak profesjonalnego instrumentu
umożliwiło nam prowadzenie dzia-
łalności koncertowej na bardzo wy-
sokim poziomie.

Po raz trzeci ogłosiliśmy konkurs
Mazowiecki Laur Oskara Kolber-
ga, honorujący wybitnych twórców
ludowych, badaczy i animatorów
z województwa mazowieckiego.

Co sprawia, że to miejsce jest wy- jątkowe?

– Nasze ekspozycje prezentowane
są w urokliwych
wnętrzach zabyt-
kowego dworu.
Zwiedzający na-
szą placówkę są
pod wrażeniem
ogromnej pracy
patrona muzeum,
który nazywany
jest „Ojcem pol-
skiej folklorysty-
ki”. Żaden euro-
pejski kraj nie ma
takiej dokumen-
tacji XIX-wiecz-
nej wsi. Ekspo-
zycję biograficzną

uzupełniają stylowo aranżowane
wnętrza salonu i gabinetu. Uzyska-
no dzięki tym zabiegom przytulne
wnętrza, dające wyobrażenie o ży-
ciu średniozamożnej szlachty.

Wyodrębnioną część stałej ekspo-
zycji stanowi wystawa poświęcona
dziejom Przysuchy w XVIII – XX
wieku, prezentująca historię Przy-
suchy i jej właścicieli – rodziny
Dembińskich. Pokazujemy istotną
rolę Przysuchy w XVIII-wiecz-
nym przemysle hutniczym,
górnictwym i zbrojeniowym.

Staramy się stworzyć w naszych
wnętrzach przestrzeń dla różnych
odbiorców. Najmłodszym i ich opie-
kunom oferujemy warsztaty oko-
licznościowe i świąteczne. Opraco-
waliśmy cykl spotkań z seniorami.
Do naszego kalendarza wszedł cykl
spotkań z kobietami, przyjaciółkami,
darczyńcami muzeum pn. „Siła,
pasja, namietność”. Pasjonatom
dawnych obyczajów, mody oferuje-
my spotkania w czerwcu w ramach
„Pikniku dworskiego”. Dużym po-
wodzeniem cieszą się koncerty mu-
zyki klasycznej oraz wydarzenia:
„Noc Muzeów”, „Oskarowe Zadzusz-
ki” czy „Potańcówka”. Dzięki różno-
rodnej ofercie pozyskujemy nowych
odbiorców naszej oferty kulturalnej.
Przekłada się to m.in. na wzrost za-
ufania społecznego, przekazywanie
różnorodnych obiektów do muzeal-
nej kolekcji.

**red. dr Agnieszka
Zarychta-Wójcicka**

Justyna Plaskota – jest kierownikiem Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze od 18 grudnia 2023 roku. Z wykształcenia muzealnik, archeolog – specjalizacja” konserwacja zabytków archeologicznych.



Ze Słoikiem po Radomiu

Rurka z kremem jak pocałunek

Młodzi niech żałują, że nie znają i już nie poznają. Nic tak nie smakowało, jak rurki z kremem z cukierni Oleńka przy Focha. Inne delicje to mogły za rurkami nosić ręczniki na basen. Dziś już nie ma ani Oleńki, ani tych pyszności...

Jak najłatwiej poderwać dziewczynę? Dziś co drugi facet odpowie: na kasę, furę, komorę i dobry bajer. Za moich czasów wszystko odbywało się bardziej delikatnie i romantycznie. Najpierw obserwacja obiektu. Potem subtelne zagajenie. Jak przynęta chwyciła, to propozycja spaceru. A wtedy obowiązkowo

krem. Słodki, ale nie jakoś ordynarnie. Osiadał na języku i podniebieniu. Normalnie kulinarny orgazm w gębę.

Jeżeli po konsumpcji rurek i intelektualnej rozmowie, np. o tym, jaka to zółza z tej pani od chemii, panienska nie była trafiona – zatopiona, to nie warto było na nią tracić czasu.

Oprócz rurek uwielbiałem lody od „Grzeszczyka”. Kiedy chodziłem na mecze Radomiaka, to w takim niby pawiloniku na Kusocińskiego w kierunku Sportowej, gdzie mieściła się cukiernia tej firmy, były najlepsze

czy poderwę ekspedientkę z tego „Grzeszczyka”. Była piękna. Wysoka, szczupła, o hebanowych włosach i uśmiechu tak zniewalającym, że człowiek z wrażenia nie mógł wypowiedzieć słowa. Ale pewnego razu zawiązałem się, pokonałem tremę i zaprosiłem laskę na randkę w Kazimierzu nad Wisłą. Powiedziała, że pojedzie, ale z koleżanką. No to ja zaoferowałem się, że dla towarzysztwa owej „przyzwoitki” na wypad zaproszę kumpla z „Echa Dnia”, Jarka. Jarek bardzo się ucieszył i ochoczo zgodził na wycieczkę. Humor mu się zepsuł, kiedy zobaczył

„swoją” pannę. Też była piękna, jak moja Eliza, ale trochę inaczej. Bo to jej piękno było ukryte i człowiek dostrzegał je dopiero po zero siódemce na twarz. Ale i tak wypadł się wyśmienicie, a zabawa była przednia. Oczywiście przy lodach. Z Grzeszczyka.

Również na Żeromskiego, także w pobliżu naszej redakcji, była Parkowa. Kultowe miejsce dla radomian w wieku dojrzłym. Specjalnością Parkowej była podawana w wielkich pucharkach melba. Taki deser

przekładaniec. Najpierw warstwa truskawek, potem bita śmietana, znów truskawki, śmietana. Jeśli jest jakiś kulinarny raj, to po melbie w nim byłem. Za każdym razem.

Parkowa wciąż przyjmuje gości, choć aktualnie proponuje zupełnie inny asortyment. A te amatorki legendarnego już deseru, które wskazują miejsce, gdzie w Radomiu można dziś zjeść taką melbę, jak przed laty w Parkowej, zapraszam na konsumpcję w duecie.

Piotr Dobrowolski

REKLAMA

UZDROWICIEL Z FILIPIN Joseph Santiago PALITAYAN



Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** - ciągle ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołach prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMUJEMY 8 SIERPNIA

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

660-399-002

Łaźnia wyremontowana

Podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, dodatkowe toalety i garderoba dla artystów – to tylko część zmian, jakie zaszły w zabytkowej siedzibie Łaźni – Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galerii.



Na generalny remont budynek przy ul. Żeromskiego czekał od paru dobrych lat. Osiem lat temu odnowiony został dach; osuszono też fundamenty i położono świeżą elewację. Gruntownej modernizacji domagało się jednak wnętrze. Wymagało to sporych pieniędzy i uzgadniania zakresu planowanych ingerencji z konserwatorem, obiekt jest bowiem wpisany do rejestru zabytków. Udało się stworzyć projekt zarówno spełniający wymogi ochrony, jak i zapewniający komfort pracownikom i gościom Łaźni. Znalazły się też w końcu, przypomnijmy, pieniądze – 2 mln 257 tys. zł z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza. Prace rozpoczęły się 1 marca ubiegłego roku. A już w połowie listopada trzeba było zwiększyć zakres remontu, bo w filary budynku wbiło się rozpędzone Renault Scenic, którym kierował pijany 43-latek. Sa-

czej, montaż klimatyzacji, odnowienie wszystkich pomieszczeń, wykonanie dodatkowych toalet i stworzenie profesjonalnej garderoby dla artystów. Ponadto najniższa kondygnacja została zaadaptowana do potrzeb działalności kulturalnej. Wykonawca położył także nowe tynki, wymienił podłogi oraz drzwi wewnętrzne, odnowił schody i zamontował nowe oświetlenie. Budynek został przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Powstało też wyjście ewakuacyjne od strony Parku im. Tadeusza Kościuszki.

– To obecnie taka dziewicza przestrzeń. Musimy ją bardzo pięknie zagospodarować. Pośpiech nie jest dobrym doradcą w takich sytuacjach. Będziemy zapraszać, gdy tylko uporamy się z wyposażeniem placówki w fajny, sprzyjający odbiorcom sprzęt – mówi Beata Droz-



mochód uszkodził też drzwi wejściowe.

Radomska spółka Arbud, która wygrała przetarg, zakończyła remont Łaźni kilka tygodni temu. W czerwcu nastąpił odbiór prac wykonanych wewnątrz budynku, zaś w ostatnich dniach dobiegł końca remont części zewnętrznej elewacji. Te właśnie prace były konieczne w związku z wypadkiem.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektów remontu. Obiekt zmienił się nie do poznania. Dla mnie najważniejszą rzeczą jest, że spełnia w tej chwili warunki, których wcześniej nie spełniał. Mam tu na myśli m.in. przepisy przeciwpożarowe – zaznacza Eugeniusz Kaczmarek, dyrektor Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Radomiu.

Prace obejmowały m.in. podłączenie budynku do miejskiej sieci ciepłowni-

dowską, dyrektor Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galerii „Łaźnia”.

Remont zabytkowej dawnej łaźni kosztował 2 mln 655 tys. zł. Miasto z własnego budżetu dołożyło do inwestycji 400 tys.

„Dzięki inwestycji Łaźnia zyskała zupełnie nowe możliwości. Jestem przekonany, że będzie jeszcze lepiej służyć artystom i wszystkim radomianom” – napisał na swoim profilu na Facebooku prezydent Radosław Witkowski.

Na razie Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria funkcjonuje w swojej drugiej siedzibie – przy ul. Traugutta 31/33.



Summer Contrast Festival



W ODLEGŁEJ DOLINIE, GDZIE CZAS PŁYNIE TROCHĘ WOLNIEJ (A CZASAMI CAŁKOWICIE ZAPOMINA PŁYNAĆ), ISTNIEJE MIEJSCE, KTÓREGO NIE ZNAJDZIESZ NA ZWYKŁYCH MAPACH. NIE DLATEGO, ŻE GO TAM NIE MA — PO PROSTU WIĘKSZOŚĆ MAP NIE JEST JESZCZE NA NIE GOTOWA.

TO MIEJSCE NAZYWA SIĘ SUMMER CONTRAST.

UKRYTE POMIĘDZY LASAMI, OTWARTYMI ŁĄKAMI I ŁAGODNIE WIJĄCĄ SIĘ RZEKĄ REGĄ, LEŻY NA TERENIE TAK BOGATYM I RÓŻNORODNYM, ŻE NAWET SAMA NATURA POSTANOWIŁA OBJĄĆ GO OCHRONĄ. (A JAK WIADOMO, DZIEJE SIĘ TAK TYLKO WTEDY, GDY COŚ NAPRAWDĘ JEST WARTO ZACHODU.)

PRZEZ WIĘKSZĄ CZĘŚĆ ROKU POZOSTAJE SPOKOJNĄ PRZYSTANIĄ. ROGALINO — MAŁA WIOSKA, GDZIE ŻYCIE TOCZY SIĘ RYTMEM PÓR ROKU, A NAJBARDZIEJ DRAMATYCZNYM WYDARZENIEM DNIA BYWA ZMIANA KIERUNKU WIATRU.

AŻ DO MOMENTU, GDY... COŚ SIĘ ZMIENIA.

RAZ W ROKU, DOKŁADNIE PRZEZ SIEDM DNI I SIEDEM NOCY, DOLINA BUDZI SIĘ DO ŻYCIA.

NIKT NIE WIE DOKŁADNIE, KIEDY TO

SIĘ ZACZEŁO. NIEKTÓRZY MÓWIĄ, ŻE WSZYSTKO ROZPOCZĘŁO SIĘ 15 LAT TEMU — OD JEDNEJ ISKRY.

INNI TWIERDZĄ, ŻE ISTNIAŁO OD ZAWSZE, PO PROSTU CZEKAJĄC, AŻ ZOSTANIE ODKRYTE. PEWNE JEST JEDNO: NIGDY NIE BYŁO WIELKICH OGŁOSZEŃ ANI GŁOŚNYCH ZAPOWIEDZI. HISTORIA TEGO MIEJSCA ROZPRZESTRZENIAŁA SIĘ W DAWNY SPOŚÓB — POPRZECZ SZĘPTY, WSPÓLNE CHWILE I PRZYJACIÓŁ. ZAPRASZAJĄCYCH PRZYJACIÓŁ.

I TAK ROSŁO.

BYĆ MOŻE NAWET TROCHĘ ZBYT DOBRZE.

DLATEGO DZIŚ LICZBA WEJŚĆ MUSI BYĆ OGRANICZONA. Z POWODU EKSKLUZYWNOŚCI — LECZ PO TO, BY ZACHOWAĆ RÓWNOWAGĘ. BO SUMMER CONTRAST NIE JEST FESTIWALEM, NA KTÓRY PO PROSTU PRZYJEŹDZASZ.

TO ŚWIAT, KTÓRY WSPÓŁTWORZYSZ. GDY NADCHODZI TEN MOMENT, DZIEJE SIĘ COŚ NIEZWYKŁEGO.

PORANNA MGŁA UNOSI SIĘ NAD STAROŻYTĄ DOLINĄ POŁODOWCOWĄ, A Z NIEJ WYŁANIA SIĘ ULOTNA WIOSKA — PEŁNA ŚWIATŁA, DŹWIĘKÓW I LUDZI, KTÓRZY ZDAJĄ SIĘ NALEŻEĆ DO RÓŻNYCH ŚWIATÓW, LINII CZASU, A MOŻE NAWET CAŁKIEM ODMIENNYCH WYOBRAŹNI.

NIEKTÓRZY MÓWIĄ, ŻE TA PRZEMIANA JEST NAPĘDZANA PRZEZ PIĘĆ ODREBNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII.

PIERWSZE, OAK, PULSUJE CZYMŚ SUROWYM I HIPNOTYCZNYM — JEGO RYTMY WYDAJĄ SIĘ PRZENIKAĆ PRZEZ KORZENIE DRZEW I REZONOWAĆ Z CZYMŚ PRADAWNYM W TOBIE. PARADISO PRZYCIĄGA TYCH, KTÓRZY SZUKAJĄ CIEPŁA I MELODII — DŹWIĘKÓW UNOSZĄCYCH SIĘ JAK ZŁOTE POWIETRZE O ZACHODZIE SŁOŃCA, DELIKATNYCH, A JEDNOCZEŚNIE GŁĘBOKO PORUSZAJĄCYCH.

TRIBES GROMADZI TYCH, KTÓRZY ROZUMIEJĄ JĘZYK GŁĘBI — GDZIE TANIEC STAJE SIĘ ROZMOWĄ, A ROZMOWA... CZĘSTO STAJE SIĘ TAŃCEM. TRIANGLE TO INTENSYWNOŚĆ — PRECYZYJNA, MECHANICZNA, NIEUSTĘPLIWA. NIEKTÓRZY TWIERDZĄ, ŻE CZAS ZACHOWUJE SIĘ TAM DZIWNIE,

WYGINAJĄC SIĘ NA TYLE, BY ZACZAĆ WĄTPIĆ W JEGO NATURĘ.

A GDZIEŚ POMIĘDZY TYM WSZYSTKIM ZNAJDUJE SIĘ CHILLOUT GARDEN — MIEJSCE, KTÓRE JAKBY CICHU ZREZYGNOWAŁO Z POJĘCIA POŚPIECHU. MOŻNA TAM ODPOCZAĆ... ALBO OD- PŁYNAĆ TAK DALEKO W MYŚLACH, ŻE POTRZEBA CHWILI, BY ZNALEZĆ DROGĘ POWROTNĄ.

MIĘDZY TYMI PRZESTRZENIAMI ROZCIĄGA SIĘ ŻYWA TKANKA FESTIWALU — POŁA, UKRYTE ŚCIEŻKI, ZAKĄTKI NAD RZEKĄ I MIEJSCA SPO- TKAŃ, GDZIE LUDZIE TWORZĄ, PORUSZAJĄ SIĘ, UCZĄ I PO PROSTU SĄ. SĄ WARSZTATY — OD FIZYCZNYCH PO ARTYSTYCZNE, PRZESTRZENIE DO REFLEKSJI, SAUNY NAD RZEKĄ, WSPÓLNE POSIŁKI Z CAŁEGO ŚWIATA I ROZMOWY, KTÓRE W JAKIŚ SPOŚÓB WYDAJĄ SIĘ BARDZIEJ PRAWDZIWE NIŻ ZWYKŁE.

ALE TO NIE MIEJSCA TWORZĄ SUMMER CONTRAST. TWORZĄ JE LUDZIE.

Z BIEGIEM LAT TA SPOŁECZNOŚĆ PRZEKSZTAŁCIŁA SIĘ W COŚ PRZYPOMINAJĄCEGO SUBTELNĄ SUBKULTURĘ — POŁĄCZONĄ WSPÓLNĄ MIŁOŚCIĄ DO MUZYKI, SZTUKI, NATURY I PEWNEJ WRAŻLIWOŚCI NA DOŚWIADCZENIA, KTÓRE TRUDNO UBRĄC W SŁOWA. TUTAJ NIKT NIE PYTA, KIM JESTEŚ POZA TYM MIEJSCEM. LICZY SIĘ TO,

KIM DECYDUJESZ SIĘ BYĆ W JEGO GRANICACH.

NIEKTÓRZY ODKŁADAJĄ TELEFONY. INNI ZOSTAWIAJĄ ZA SOBĄ SVOJE ROLE, OCZEKIWANIA ALBO CIĘŻAR CODZIENNOŚCI.

I WTEDY COŚ SIĘ ZMIENIA.

BO SUMMER CONTRAST NIE DOTYCZY JEDYNNIE MUZYCZNYCH KONTRASTÓW — OD INTENSYWNEGO NOCNEGO TECHNO PO CICHĄ, PORANNĄ CISZĘ SPOWITEJ MGŁĄ ŁĄKI. TO KONTRAST WEWNĘTRZNY. PRZESTRZEŃ, W KTÓREJ MOŻESZ ODKRYĆ WERSJĘ SIEBIE, O KTÓREJ ISTNIENIU NIE WIEDZIAŁEŚ.

ALBO PRZYPOMNIEĆ SOBIE TĘ, O KTÓREJ DAWNO ZAPOMNIAŁEŚ.

NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY PRZYCIĄGA CIĘ MUZYKA, LUDZIE, NATURA — CZY COŚ, CZEGO JESZCZE NIE POTRAFISZ NAZWAĆ — JEDNO JEST PEWNE:

JEŚLI TRAFISZ DO TEJ DOLINY, NIE BĘDZIE TO PRZYPADOK.

CO WYDARZY SIĘ DALEJ...

BĘDZIE CZYMŚ, CZEGO BĘDZIESZ MUSIAŁ DOŚWIADCZYĆ SAM.





OKIEM Szymona Wykroty



REPERTUAR



Projekty specjalne

Maraton Władcy Pierścieni (2D/napisy - od 15 lat) – 24.07, godz. 21.00
Helios Replay: Wejście smoka (2D/napisy - od 13 lat) – 25.07, godz. 15.00
Kino Konesera: Requiem dla snu (2D/napisy - od 18 lat) – 27.07, godz. 18.00

Przedpremiery

Spider Man. Całkiem nowy dzień (2D/dubbing, 2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 13 lat)

Premiery

Ekipa zwierzaków (2D/dubbing - od 6 lat)

Pozostałe tytuły

Odyseja (2D/napisy - od 13 lat)
Vaiana (2D/dubbing, 2D/ATMOS/dubbing)
Martwe zło: Ogień (2D/napisy - od 15 lat)
Minionki i straszdyła (2D/dubbing - od 7 lat)
Zaproszenie (2D/napisy - od 15 lat)
Toy Story 5 (2D/dubbing - od 5 lat)
Backrooms. Bez wyjścia (2D/napisy - od 13 lat)
Camino dla opornych (2D/napisy - od 13 lat)
Mavka. Sprawzhniy mif (2D/dubbing-UA -od 6 lat)

„Ekipa zwierzaków” to najnowsza animacja o odwadze, przyjaźni i sile wyobraźni. Królik Waldi wie dzie spokojne życie u boku rodziny, jednak od dawna marzy o prawdziwej przygodzie. Po niefortunnym wypadku zaczyna wierzyć, że jest hrabią Farmazonem – nieustraszoną pogromcą smoków i wybawcą księżniczek. W towarzystwie rezolutnej jeźdźcy Heli rusza w pełną nieoczekiwanych zwrotów akcji podróż, podczas której fikcja zaczyna mieszać się z rzeczywistością. Na bohaterów czekają niebezpieczne wyzwania, tajemnicza dama potrzebująca pomocy oraz groźny krokodyl siejący postrach w okolicy.

Z pożółkłych szpalt

Co musi zawierać apteczka w autobusach

W każdym dalekobieżnym, względnie międzymiastowym autobusie musi się znajdować apteczka ratownicza.

Apteczka taka zawierać musi: płyn Burowa, jodynę, wazelinę bora, kolodjum, amonjak, krople walerjanowe, olej lniany, glicerynę, krople miętowe, węza gumowego (dla zapobiegania b. silnym krwotokom), 2 pary szyn (przy złamaniach dla unieruchomienia kończyn), 1/8 metra gazy sterylizowanej, 12 bandaży, 3 temblaki, 2 paczki waty, 50 gr. ligniny, agraiki, mydło oraz ręcznik.

Cała zawartość apteczki służy wyłącznie do celów ratowniczych w czasie nieszczęśliwych wypadków, użycie jej do innych celów jest surowo wzbronione.

Słowo nr 160, 15 lipca 1930

Trzy ofiary burzy

W niedzielę rb. przeszła nad Radomiem i okolicą gwałtowna burza połączona z silnymi piorunami i gwałtownym deszczem. Deszcz lał około 2 godzin.

Wychodząca z własnego mieszkania przy ul. Staro Krakowskiej 48, Zofja Kazana z niemowlęciem na ręku, została uderzona piorunem w głowę. Matka i jej dziecko zostały zabite na miejscu.

W czasie burzy, na szosie ilżeckiej w pobliżu wsi Bujak gm. Skaryszów została zabity od uderzenia piorunem Dawid Rozenblat zam. w Radomiu przy ul. Czachowskiego 25.

Ziemia Radomska nr 161, 18 lipca 1933

13-ty raz udawał umarłego

W Sądzie Grodzkim stanął znany złodziejasek recydywista Stanisław Dziubiński (baraki dla bezdomnych przy ul. Koszarowej), oskarżony po raz trzynasty o kradzież. Ostatni jego występ miał miejsce na terenie garbarni „Obozisko”, gdzie kradnąc systematycznie skóry, naraził właścicieli na znaczne straty. Złapany wreszcie na gorącym uczynku kradzieży przez dyżurujących robotników fabryki – padł na ziemię, symulując umarłego.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał pechowego złodzieja na półtora roku więzienia.

Ziemia Radomska nr 163, 20 lipca 1934

Polonia w Radomiu

Wielką sensacją dla Radomia jest bezsprzecznie przyjazd warszawskiej Polonii, która w niedzielę na boisku w Starym Ogrodzie o godzinie 8 min. 30 po poł. spotka się z RKS.

Radomiacy spragnieni są pięknego meczu, gdyż w tym roku ani jedna drużyna ligowa nie zawitała jeszcze do Radomia.

Nic więc dziwnego, że niedzielny mecz wywołał w sferach sportowych olbrzymie zainteresowanie. A Polonia w tym roku jest w doskonałej formie, czego dowodem zwycięstwo nad Cracovią 2:1 i ostatniej niedzieli nad niepokonanym dotychczas mistrzem Polski, Ruchem w stosunku 2:1.

Polonia przyjeżdża w zagwarantowanym składzie ligowym: z Bułanowem, Korniejewskim, Szczepaniakiem, Łańką, Seichterem i Herischem na czele.

Ziemia Radomska nr 163, 20 lipca 1934

Nazwy nowopowstałych ulic w Radomiu

Reskryptem p. wojewody kieleckiego zatwierdzone zostały nazwy nowopowstałych ulic w Radomiu. I tak: ulica poprzeczna do Szklanej z ulotu przy zetknięciu się ulic Koziennickiej i Gołębiowskiej, biegnąca w kierunku Sadowa – została nazwana Sadową; ulica łącząca ul. Marjacką z Cichą przez parcele Piotra Bryla – ulicą Jastrzębia; na Zamłynie, ulica biegnąca przez parcele Borkowskich w kierunku ul. Kieleckiej – nosi obecnie nazwę Natolińska; ulica biegnąca od Garbarskiej przez parcele Kucharskich na Zamłynie do parceli Borkowskich przy Kieleckiej – ul. Płocka; ulica biegnąca od ul. Suchoj przez parcele małż. Walasek – ul. Wońnicka; równoległa do poprzedniej, ulica biegnąca od ul. Suchoj do Dębowej przez parcele małż. Zielińskich – ulicą Kosowską; ulica biegnąca poprzecznie od dwóch poprzednich, od łąk torfowych koło gruntu Walaska w kierunku miasta – ulicą Kalinowską i ulica biegnąca przez grunta b. wsi Prędocinek do łąk położonych przy Młodzianowie a z ulotem przy zetknięciu się ul. Staroopatowskiej ze Szklaną – nosi obecnie nazwę Sandomierska.

Ziemia Radomska nr 163, 20 lipca 1934

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa

	3					4
			4	2		1
2			7	5		
					7	9
		9				6
7	2		6		8	
	4					
9		6		8		
1	7				2	5

			3			6
	6			4	8	
8			5			1
	1			5	2	
3			9	8		
	7		2			1
						4
						9
			1			2
	4			8	7	

Sudoku

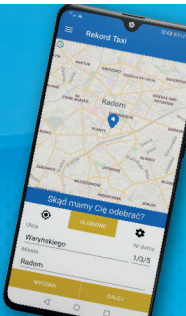
Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



Szykują się na Superligę

Elmas-KPS APR Radom kontynuuje przygotowania do historycznego debiutu w Orlen Superlidze Kobiet.

Berenice Frelie występuje na prawym skrzydle. To zawodniczka z międzynarodowym doświadczeniem. Występowała na mistrzostwach świata, a w 2021 roku wywalczyła z reprezentacją Argentyny do lat 20 mistrzostwo Panameryki. Grała również w lidze hiszpańskiej, a do Radomia przenosi się ze słowackiego MSK Juventa Michalovce, z którym w poprzednim sezonie zdobyła mistrzostwo kraju.

W zespole pozostaje Aleksandra Głusko. Prawoskrzydłowa reprezentuje barwy APR-u od sezonu 2020/2021 i wraz z drużyną przeszła drogę od II ligi do historycznego awansu do krajowej elity. W minionych rozgrywkach została wybrana najlepszą prawoskrzydłową Ligi Centralnej Kobiet, będąc jedną z najważniejszych zawodniczek radomskiej ekipy.

Znany jest już także terminarz debiutanckiego sezonu Elmas-KPS APR w ORLEN Superlidze Kobiet. Rozgrywki rozpoczną się 5 września, a radomianki zainaugurują je przed własną publicznością meczem z wicemistrzem Polski, PGE MKS EI-Volt Lublin. W kolejnych tygodniach zespół zmierzy się m.in. z Energią Startem Elbląg, KGHM MKS Zagłębiem Lubin czy Galiczą Lwów. Sezon zasadniczy potrwa do 27 lutego 2027 roku i zakończy się domowym spotkaniem z Sośnicą Gliwice.

W trakcie rozgrywek zaplanowano ponadmięsięczną przerwę związaną z mistrzostwami Europy. W pierwszej rundzie zespół rozegra pięć spotkań w Enea Radomskim Centrum Sportu i cztery na wyjazdach. Natomiast w rundzie rewanżowej proporcje będą odwrotne. Łącznie radomianki czeka 18 ligowych spotkań w sezonie zasadniczym.

MN

Szósty rozdział

Po raz szósty z rzędu Radomiak Radom przystąpi do rywalizacji w PKO BP Ekstraklasie. Zieloni nowy sezon rozpoczną dziś (piątek, 24 lipca) od domowego spotkania. Na stadionie przy ul. Struga zmierzą się z debiutującą w najwyższej klasie rozgrywkowej Wieczystą Kraków. Dla obu zespołów będzie to pierwszy oficjalny mecz sezonu 2026/27, ale w Radomiu trudno mówić o spokojnym okresie przygotowawczym.

● MICHAŁ NOWAK

Latem przy Struga doszło do sporych zmian. Najważniejszą była ta na ławce trenerskiej. Bruno Baltazar pożegnał się z klubem, a jego miejsce zajął Tomasz Kaczmarek. Nowy szkoleniowiec podpisał umowę obowiązującą do końca czerwca 2029 roku i od początku rozpoczął budowę zespołu według własnego pomysłu.

Okres przygotowawczy nie przyniósł jednak kibicom zbyt wielu powodów do optymizmu, przynajmniej jeśli spojrzeć wyłącznie na wyniki sparingów. Radomiak rozegrał sześć spotkań kontrolnych, z których wygrał tylko jedno. Zieloni pokonali jedynie rezerwy Legii Warszawa – 2:1. Poza tym przegrali z Hapołem Beer Sheva (2:3), ŁKS-em Łódź (1:2), Dynamem Kijów (2:4), Legią Warszawa (1:3) oraz Pogonią Siedlce (1:2). Same rezultaty gier kontrolnych nie muszą być jednak wyznacznikiem tego, jak drużyna poradzi sobie w lidze. Sparingi mają przede wszystkim pomóc trenerowi w sprawdzeniu różnych wariantów gry, przetestowaniu zawodników i wypracowaniu automatyzmów. W przypadku Radomiaka istotniejsze od samych wyników było to, jak zespół prezentował się w poszczególnych fragmentach spotkań.

Podczas letnich przygotowań można było zauważyć, że drużyna Tomasa Kaczmarka ma być nastawiona na dużą intensywność. Jednym z założeń

nowego szkoleniowca jest wysoki pressing i próba szybkiego odzyskania piłki już na połowie przeciwnika. Taki styl wymaga od zawodników dużej pracy i zaangażowania zarówno w ofensywie, jak i w obronie.

To jeden z powodów, dla których latem doszło m.in. do rozstania z Mauridesem. Brazylijski napastnik był najlepszym strzelcem Radomiaka w poprzednim sezonie, ale charakterystyka jego gry nie do końca pasowała do wymagań nowego trenera. Po jego odejściu rolę podstawowego napastnika ma przejąć Abdoul Tapsoba. Zmian w kadrze było jednak znacznie więcej. Radomiak pożegnał aż ośmiu zawodników. Oprócz Mauridesa z klubu odeszli m.in. Vasco Lopes,

Salifou Soumah, Joao Pedro, Michał Kaput, Josh Wilson-Esbrand i Michał Jerke, a karierę zakończył Leandro.

W ich miejsce sprowadzono dziewięciu nowych piłkarzy. Klub zdecydował się przede wszystkim na zmianę kierunku transferowego i większe postawienie na zawodników znających polskie realia. Do zespołu dołączyli m.in. Kacper Karasek z Motoru Lublin, Filip Koperski z Olimpii Grudziądz, Bartłomiej Gradecki z Ruchu Chorzów czy Kryspin Szczepiński z Górnika Zabrze. Radomiaka wzmocnili także zawodnicy z zagranicy. Fernand Goure, Manu, Conrado i Che Nunnely mają zwiększyć rywalizację i dać trenerowi więcej możliwości w ofensywie.

Pierwszy poważny sprawdzian nowego Radomiaka już dziś (piątek, 24 lipca). Rywalem będzie Wieczysta Kraków, która po raz pierwszy w historii zagra w Ekstraklasie. Beniaminek z Krakowa do najwyższej ligi przystępuje z dużymi ambicjami. Dla Zielonych będzie to początek kolejnego rozdziału. Z kolejnym nowym trenerem. Czy Tomasz Kaczmarek będzie, pierwszym od czasów Dariusza Banasika szkoleniowcem, który przy Struga wytrwa cały sezon? Tego życzyliby sobie wszyscy związani z Zielonymi. Czy pomysł nowego szkoleniowca sprawdzi się w ligowej rywalizacji? Pierwsze odpowiedzi kibice poznają już dziś wieczorem.



foto: Igor Jakubowski

REKLAMA

Figand Twaróg półtłusty 1 kg

13,59

Mleko koneckie 2% 1L butelka

3,59

Mleko Mleko zsiadłe 380 g opakowanie

2,99 1 kg/7,87

Hortex Napoje 1,75 L różne smaki butelka

3,99 1L/2,28

Kielbasa Śląska 1 kg Janhas

17,99

Polędwica sopocka 1 kg Wędliny od Zawsze

24,99

POLECAMY 22.07 – 04.08.2026

Plażowe wyzwania Radomki

Po czwartym miejscu w Klubowych Mistrzostwach Polski siatkarki Radomki rozpoczną walkę o powtórzenie sukcesu w PGE Grand Prix PLS sprzed dwóch lat.

Siatkarki Radomki Radom zakończyły udział w pierwszych w historii Klubowych Mistrzostwach Polski w Siatkówce Plażowej na czwartym miejscu. Turniej rozegrano we Wrześni, a nowa formuła rozgrywek opierała się na rywalizacji całych klubów, a nie tradycyjnych par. Każdy mecz składał się z dwóch spotkań rozgrywanych przez różne zestawienia zawodniczek, a o wyniku decydował łączny bilans obu pojedynków.

Radomianki fazę grupową (rywalizowały z PBVG Proskos i MUKS-em Krótką) zakończyły na drugim miejscu, ustępując rywalkom jedynie stosunkiem wygranych setów. Dało im to awans do grupy srebrnej, w której walczone o miejsca od czwartego do szóstego w klasyfikacji generalnej. Tam Radomka okazała się najlepsza, pokonując Progress Września i GLKS Barycz Janków Przygodzki, co zapewniło jej czwarte miejsce w turnieju.

Barw radomskiego klubu broniły Zuzanna Michalska, Klaudia Turkot, Maja Kruczek i Magdalena Lewandowska. Tytuł mistrza Polski kobiet wywalczył Unique Team.

Już wkrótce Radomka ponownie wybiegnie na piasek. 6 i 7 sierpnia wystąpi w PGE Grand Prix PLS, gdzie zagra pod nazwą Moya Zbyszko Radomka Radom. To efekt rozszerzenia współpracy z firmą Zbyszko Company, która na czas plażowych rozgrywek dołączyła do grona sponsorów tytułarnych zespołu.

PGE Grand Prix PLS od kilku lat jest stałym elementem przygotowań drużyn Tauron Ligi do sezonu halowego. Radomski zespół pojedzie na turniej z jasnym celem - powtórzyć sukces z 2024 roku i ponownie sięgnąć po złoty medal.

MICHAŁ NOWAK

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl